Nr. 74 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 30 marca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

PRZED WYBORAMI W GDAŃSKU.

Polska posiada w Gdańsku swe specjalne interesy; wszystko więc, co się dzieje w Gdańsku, nie może być dla nas obojętne. Stąd też warto od czasu do czasu zająć się wewnętrznemi stosunkami Wolnego Miasta.

Wyznaczone na kwiecień wybory do gdańskiego Volkstagu wycisnęły swe piętno na życiu ludności Wolnego Miasta. Ze strony niemieckiej rozpoczęto kampanję pod hasłem: kto głosuje za partją narodowo-socjalistyczną, ten broni niemieckości Gdańska i przyczynia się do połączenia go z „macierzą", kto przeciw — jest wrogiem narodu i oddaje Gdańsk na pastwę „obcych". Tak skonstruowana propaganda wymaga oczywiście wykazania zupełnej niemieckości Gdańska i całkowitego przytłumienia żywiołu polskiego. W ślad za tem niektóre dzienniki gdańskie rozpoczęły odpowiednią kampanję i twierdzą, że Polaków z pochodzenia niema prawie całkiem w Gdańsku, że są to „spolszczeni przed wiekami germanie" i t. d.

W tej sytuacji Związek Polaków w Gdańsku postanowił wystąpić przy wyborach z własną listą kandydatów. W powziętej w tej sprawie uchwale Związek podkreślił, że udział w wyborach wymaga dobro sprawy polskiej i tamtejszego społeczeństwa polskiego. Zarząd Związku wystąpił do wszystkich Polaków z gorącym apelem, aby unikali tarć i kierowali wspólne wysiłki na teren pracy wyborczej.

Takie stanowisko Związku znajduje między innemi uzasadnienie w fakcie, że Gdańszczanie niestety nie zawsze wypełniają nietylko literę ale i ducha układów polsko gdańskich. Potwierdzają to zdarzenia, które ułatwiają niemal codziennie w rzeczywistości polsko-gdańskiego współżycia. Do świadomości ludności niemieckiej Wolnego Miasta i niektórych jego czynników nie dotarło widocznie jeszcze w całej pełni przekonanie o konieczności poszanowania polskiej narodowości.

Te właśnie fakty przyczyniły się nie wątpliwie do pierwszego wielkiego zwycięstwa polonji gdańskiej na froncie wyborczym. Oto nastąpił pierwszy w dziejach Wolnego Miasta akt pojednania, którego wynikiem było wystawienie jednej wspólnej listy polskiej, przyczem polski komitet wyborczy rozwinął już ożywioną działalność, organizując szereg zebrań i wieców. W akcji tej napotyka komitet nieraz na szereg utrudnień, między innemi na złą wolę właścicieli dużych sal, którzy z reguły odmawiają wynajęcia ich na wiece i zebrania. Mimo tych i tem podobnych trudności należy wierzyć, że Polonja gdańska, dzięki wystawieniu jednej listy polskiej i dzięki wytężeniu akcji przedwyborczej, odniesie w dniu 7 kwietnia walne zwycięstwo.

Oczywiście nie mamy najmniejszego zamiaru przeciwstawiać się rozwojowi życia narodowego niemieckiego na terenie Gdańska. Nie można jednak odwrócić bacznej uwagi od usilnej propagandy niemieckości Gdańska, nietylko na terenie wewnętrznym, ale i zewnętrznym. Tak np. w Hannowerze urządzono niedawno staraniem politechniki gdańskiej „wieczór gdański", zakończony apelem do młodzieży, aby studjowała w Gdańsku i przez to zwiększyła w nim element niemiecki. Trudno też pominąć milczeniem fakt, że prezydent senatu gdańskiego pan Greiser na uroczystości, urządzonej z okazji przyłączenia Saary do Niemiec w przemówieniu swem wskazywał na analogję między sytuacją polityczną Zagłębia Saary a sytuacją Wolnego Miasta Gdańska.

Mimo wszystko nie należy przypuszczać, iżby Gdańsk pragnął nawrotu do dawnego anormalnego ustosunkowania się do Polski a raczej należy sądzić, że wypadki, podobne opisanym, powoli będą ustępować z widowni gdańskiego życia.

Gd.

Pułkownik Sławek premjerem.

Pozatem skład rządu pozostał bez zmiany.

Warszawa, 29 III. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej mianował Prezesem Rady Ministrów prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem posła pułk. Walerego Sławka. Jednocześnie na wniosek prezesa Rady Ministrów zostali przez P. Prezydenta Rzplitej mianowani ministrowie:

Marszałek Józef Piłsudski — Ministrem Spraw Wojskowych.

Marjan Zyndran Kościałkowski — Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Pułk. dypl. Józef Beck — Ministrem Spraw Zagranicznych.

Prof. dr. Władysław Marjan Zawadzki — Ministrem Skarbu.

Czesław Michałowski — Ministrem Sprawiedliwości.

Wacław Jędrzejewicz — Ministrem WR. i OP.

Juljusz Poniatowski — Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych.

Mjr. dypl. Henryk Floyar-Rajchman — Ministrem Przem i Handlu.

Inż. Michał Butkiewicz — Ministrem Komunikacji.

Jerzy Paciorkowski — Ministrem Opieki Społecznej.

Płk. inż. Emil Kaliński — Ministrem Poczt i Telegrafów.

Życiorys nowego szefa Rządu.

Warszawa, 29 III. (PAT.) Prezes Rady Ministrów płk. Walery Sławek urodził się dnia 2 listopada 1879 na Ukrainie. W r. 1899 ukończył Wyższą Szkołę Handlową Kronenberga w Warszawie. Od wczesnej młodości bierze czynny udział w rewolucyjno-niepodległościowych pracach politycznych na terenie b. zaboru rosyjskiego. W jesieni r. 1898 wspólnie ze Stanisławem Michalskim i inż. Stanisławem Kruszewskim, bierze czynny udział w pracach oświatowych. W r. 1900 wyjeżdża do Łodzi i tam styka się z politycznemi pracami niepodległościowemi, które prowadzi wówczas z PPS. Wkrótce staje też na czele tej roboty w Łodzi. W r. 1901 po aresztowaniach w Łodzi rzuca posadę w banku i jako działacz nielegalny przenosi się do Warszawy, gdzie po nowych aresztowaniach obejmuje kierownictwo PPS. po Czarkowskim. W r. 1902 wchodzi w skład Centralnego Komitetu Robotniczego na zjeździe w Lublinie, zorganizowanym przez Józefa Piłsudskiego i obejmuje pracę na okręg Zagłębia Dąbrowskiego. Aresztowany w r. 1903 w Będzinie, po półrocznem uwięzieniu ucieka z więzienia w Sieradzu i ukrywa się u rodziny na Ukrainie. Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej staje do roboty nielegalnej, pracuje na terenie Radomia, Kielc, Siedlec i Łomży. Od stycznia 1905 wspólnie z Aleksandrem Prystorem stoi na czele organizacji spiskowej. Dnia 9 września 1905 zostaje aresztowany i osadzony w X. Pawilonie, skąd wychodzi 5 listopada na skutek amnestji. Wyjeżdża do Krakowa, gdzie kończy pierwszą szkołę bojową, zorganizowaną przez Józefa Piłsudskiego. W r. 1908 wraca do Kongresówki i organizuje oddziały bojowe w Łodzi, Włocławku i Zagłębiu Dąbrowskiem. Dnia 9 czerwca 1906 został przy składaniu bomby ciężko ranny i osadzony w szpitalu w Cytadeli, a następnie w X. pawilonie.

Uwolniony z więzienia, udaje się do Krakowa, gdzie leczy się, poczem w jesieni 1908 r. bierze udział w akcji pod Bezdanami. Następnie wraca do Krakowa i uczestniczy w organizowaniu szkół bojowych, stopniowo przekształcających się na ściśle wojskowe. W latach 1908—1909 uczestniczy z ramienia wydziału bojowego w tworzeniu Związku Walki Czynnej. W r. 1910 aresztowany został przez władze austrjackie. Po wyjściu z więzienia, pracuje w rozwijającym się ruchu strzeleckim, wyjeżdżając niejedno krotnie na teren zaboru rosyjskiego. W lecie 1911 r. bierze udział w zjeździe w Zakopanem, gdzie zorganizowano polski skarb wojskowy, na którego czele staje jako sekretarz i główny organizator. W grudniu 1912 uczestniczy w zjeździe działaczy niepodległościowych we Wiedniu, który powołał komisję skonfederowanych stronnictw, w skład której wchodził jako przedstawiciel polskiego skarbu wojskowego. W r. 1914 bierze udział w pierwszych walkach I. Brygady strzeleckiej Józefa Piłsudskiego i walczy pod Kielcami. Odtąd jest przy sztabie Piłsudskiego i bierze udział w kampanji I. Brygady. Po zajęciu przez Niemcy Warszawy, z rozkazu Marsz. Piłsudskiego udaje się do Warszawy, gdzie kieruje akcją wstrzymania dalszego werbunku do Legjonów i organizuje reprezentację polityczną Królestwa dla postawienia warunków politycznych Niemcom. Od grudnia 1915 do kwietnia 1916 poszukiwany przez Niemcy, z ukrycia kieruje robotą polityczno-niepodległościową w Warszawie. Należy do władz kierowniczych POW. i komitetu wykonawczego. Dnia 11 grudnia 1918 aresztowany przez Niemców, siedzi w Cytadeli w Szczypiórnie, a następnie w twierdzy modlińskiej. Po rozbrojeniu Niemiec wraca do Warszawy, jako kapitan Legjonów i pełni funkcje oficera do szczególnych zleceń Naczelnika Państwa. W tym charakterze bierze udział w wyprawie wileńskiej, poczem stoi na czele oddziału II. dowództwa frontu litewsko-białoruskiego. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej wobec wycofania się Marsz. Piłsudskiego z wojska, przechodzi do rezerwy i bierze udział w pracach politycznych Marszałka. W r. 1927 powołany ponownie do wojska jako podpułkownik dyplomowany, bierze dalej udział w pracy politycznej. Wybrany na posła, zostaje prezesem BBWR. W r. 1930 staje na czele Rządu, aż do dn. 23 sierpnia 1930. Ponownie obejmuje stanowisko premjera 4 grudnia 1930 i pełni funkcje do 26 maja 1931. Po złożeniu urzędu premjera, prez. płk. Sławek powraca do Sejmu jako prezes klubu BBWR.

Ordynacja wyborcza — wybory — walka z przesileniem.

Warszawa, 29 III. (Tel. wł.) „Gazeta Polska" omawiając powierzenie stanowiska premjera pułk. Sławkowi charakteryzuje najważniejsze prace, które mają być przez ten rząd dokonane.

„Dwa wstępne zagadnienia nasuwają się tu siłą rzeczy, jako niezbędne dla **przejścia od struktury dotychczasowej do nowego ustroju**: ordynacja wyborcza i wybory. Są to sprawy trudne zawsze, szczególniej zaś niebezpieczne w chwili prowadzenia przebudowy sięgającej aż do fundamentów, bo do psychiki narodu. **Olbrzymi i uznany powszechnie autorytet moralny płk. Sławka pozwala mu rozwiązywać te zagadnienia z większą swobodą, niż innym.** Dlatego wolno sądzić, że okres ten zdołamy przebyć z możliwie najmniejszą ilością wstrząsów.

Całość położenia wymaga tego. Największe nawet sprawy dziejów stają się w jakiś wtorek, jakąś sobotę czy niedzielę. Historja dzieje się zawsze w dzień powszedni. Dnie powszednie, podczas których odbywać się musi nasza przebudowa wewnętrzna — są pochmurne. Są słotne, chłodne i głodne. **Musimy urządzać się w czasie upartej niepogody.** Nacisk trudności gospodarczych jest twardy i wymagający nieustannego celowego wysiłku.

Premjer Sławek nie jest i w tej dziedzinie człowiekiem nowym. **Polski program walki z przesileniem**, z tak żelazną konsekwencją przeprowadzony przez Aleksandra Prystora, zapoczątkowany został w roku 1930 i zarysowany w formie ogólnego planu przez gabinet Walerego Sławka. Zasady i działania uznane jako obowiązujące przez cztery kolejne Rządy, z których gabinet płk. Prystora przepracował rzeczy najważniejsze — te same, które wówczas właśnie poraz pierwszy ustalono, Rząd prof. Kozłowskiego uczynił również poważny wysiłek, aby, chroniąc fundamenty gospodarstwa narodowego **pchnąć naprzód nieuniknione procesy przystosowawcze. Premjer Sławek więc przystępując do pracy, znajdzie wiele rozwiązań gospodarczych gotowych niemal do realizacji.**

Związanie w jeden harmonijny rytm wielkich przełomów politycznych i niezbędnych prac gospodarczych — jest zadaniem szczególnie trudnem. Powierzenie kierownictwa pracami Rządu płk. Sławkowi — przynosi dla przezwyciężenia tych trudności jeden czynnik niezmiernie ważki. Jest to ta **atmosfera powszechnego zaufania**, jaka otacza **„posiwiałą w bojach" postać pułkownika Sławka.**

Wiadomości bieżące.

29 marca 1935

Piątek

Wiktoryna

Jutro: Jana Klimaka

Wschód słońca 5·20

Zachód „ 18·02

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Miłostki".

Sobota godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".

Niedziela godz. 15.30 „Rozkoszna dziewczyna". — Godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".

Poniedziałek godz. 19.30 „Przeprowadzka".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Mecz małżeński".

Sobota godz. 19.30 „Mecz małżeński".

Niedziela godz. 19.30 „Mecz małżeński".

Poniedziałek godz. 19.30 „Mecz małżeński".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Niedokończona symfonja".

ATLANTIC: „Nowi ludzie".

CASINO: „Wesoła wdówka".

CHIMERA: „Świat idzie naprzód".

COLOSSEUM: „Złodziej serc" i rewja „P. O. S.".

GRAŻYNA: „Młody las".

KOPERNIK: „Kleopatra" oraz tygodnik Foxa.

MARYSIENKA: „Kleopatra" oraz tygodnik Foxa

MUZA: „Walc wiosenny" oraz „Twe usta kłamią".

PALACE: Adolf Dymsza jako „Antek Policmajster".

PAN: Józef Schmied „Świat należy do ciebie".

PAX: „Dzieje duszy św. Teresy".

RAJ: „Rodzina Rotszyldów".

STYLOWY: „W cieniach Broadwayu" i rewja.

ŚWIT: „Syn King-Konga" oraz „Książę Arkadji".

UCIECHA: „Biały ptak" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 sztuka Artura Schnitzlera pt. „Miłostki". Udział biorą pp. Bonacka, Jakubińska, Kossocka, oraz pp. Ratschka, Krasnowiecki, Krzemieński, Śliwiński i in. Reżyserja K Tatarkiewicza.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Lichtenberga „Mecz małżeński" Reżyserja Romana Niewiarowicza. W rolach czołowych wystąpią poza reżyserem, pp. Dziewońska, Niczewska, Pitołajówna, oraz pp. Przystawski i Więckowski.

— **Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 31 bm. o godz. 3.30 „Rozkoszna dziewczyna" komedja muzyczna Ralfa Benatzkyego.

— **Popularny koncert symfoniczny Filharmonji lwowskiej.** Dyryguje Marjan Altenberg, jako solista wystąpi Fryderyk Portnoj. Program koncertu jest zajmujący i przystępny. Obejmuje melodyjną „Symfonję włoską" Mendelsohna, dalej „Serenadę" (Eine kleine Nachtmusik) Mozarta, ponadto Smetany uwerturę do „Sprzedanej narzeczonej" oraz koncert fortepianowy Piotra Czajkowskiego. Ceny miejsc naj niższe od 1.70 do 3 zł.

KOMUNIKATY.

— **Niebywały sukces wystawy obrazów w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** (gmach Muzeum przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Otwarta ostatnio w salach Towarzystwa Sztuk Pięknych wystawa prac malarskich cieszy się dużem zainteresowaniem miłośników sztuki we Lwowie. Liczne rzesze zwiedzających przesuwają się codziennie przez sale Towarzystwa, podziwiając prace twórców-malarzy, a jest co oglądać: przedewszystkiem z pierwszą reprezentacyjną wystawą wystąpił stanisławowski Związek plastyków „Orion" — nazwiska: Bierer, Doubrawa, Łuczyński, Przedwojewski (rzeźba) i Rozmus mówią same za siebie. Dalej bardzo ciekawe są prace utalentowanego krakowskiego artysty Strassberga, który wystąpił z wystawą zbiorową, pozatem z większymi kolekcjami wystąpili pp. Andraszek, Gawlikowski, Hamerowa, Hufnaglówna (Warszawa), Kuśmidrowicz, Pieniążek i Toth (rzeźba). Szereg prac zakupion. Wystawa na wysokim poziomie zaintersuje każdego, bo godną jest zwiedzenia, zaś zniżone wstępy umożliwiają to każdemu. Wycieczki zbiorowe korzystają ze znacznych ulg. Wystawa otwartą jest codziennie od 9 do 15-ej popołudniu.

— **Zarząd Twa Budowy Domu Żołnierza we Lwowie** zwołuje walne zebranie Twa na dzień 30 bm. o godz. 17-tej w sali miejskiej w ratuszu.

— Z cyklu odczytu „Dyskutujemy" Wielki cykl odczytów Polskiego Radja, traktujący o wychowaniu młodzieży, a poddanych dyskusji radjosłuchaczów, obecnie poświęcony jest psychologji młodzieży w okresie dojrzewania. Wiek ten obfitujący w wielkie trudnośoi dla wychowawców i „niebezpieczny" dla samej młodzieży jest ze znajomością rzeczy omawiany przed mikrofonem przez współpracowniczki Poradni Psychologicznej. Piątkowy odczyt „Dyskutujmy" traktować będzie o zagadnieniach wychowaczych w stosunku do wieku młodzieńczego w ujęciu p. Wandy Ptaszyńskiej.

Z pobytu ministra Edena w Moskwie.

Rozmowy odbywają się w przyjaznej atmosferze.

Moskwa, 29 III. (PAT.) Po przybyciu do Moskwy, min. Eden wraz z towarzyszącymi mu Anglikami udał się do gmachu ambasady brytyjskiej. O godz. 15 rozpoczęła się pierwsza rozmowa Edena z kom. Litwinowem. Wraz z Edenem przybyło **10 specjalnych wysłanników wielkich agencyj i dzienników paryskich i londyńskich.** Prasa moskiewska ogranicza się do umieszczenia krótkiego życiorysu Edena, zaznaczając wybitną jego rolę polityczną. Jedynie „Izwiestia" zaznaczają, że Eden w swej misji, polegającej na ustaleniu punktów widzenia rządów ZSSR. i W. Brytanji na sytuację wytworzoną przez niepowodzenie konferencji rozbrojeniowej, napotka ze strony rządu i społeczeństwa sowieckiego na względy, należne przedstawicielowi wielkiego mocarstwa, zdolnego dzięki swej potędze i swym stosunkom okazać wielki wpływ na rozwikłanie znacznych trudności, stojących przed światem. Cytując ustępy niektórych oświadczeń lorda Edena, dziennik wyraża nadzieję, że jeżeli rozmowy ożywione będą tym samym duchu, to posłużą one dziełu pokoju, i wzajemnego porozumienia między dwoma wielkiemi mocarstwami, mającemi wiele punktów stycznych nietylko w Europie, ale także i w Azji.

Podczas popołudniowych rozmów Edena z Litwinowem, najdonioślejsze zagadnienia dotyczące sytuacji międzynarodowej były dyskutowane w atmosferze **nadzwyczaj przyjaznej.** Przedewszystkiem przedmiotem dyskusji była deklaracja kancl. Hitlera o ZSSR. i wnioski, do których prowadzą rozmowy berlińskie. Dotychczas żadnej różnicy zdań w sprawach, będących tematem dyskusji, nie było. Min. Eden i kom. Litwinow doszli do jednakich wniosków co do wyniku rozmów berlińskich.

Według wiadomości z kół angielskich, program rozmów moskiewskich określony został narazie ogólnikowo: **Omawiana być ma sytuacja europejska i stosunki brytyjsko-sowieckie,** ewentualnie również sprawy gospodarcze. Pozatem oczekiwane jest poruszenie spraw **azjatyckich,** zwłaszcza zagadnień Dalekiego Wschodu.

Toast Litwinowa za zdrowie J. K. M. króla Jerzego V.

Londyn, 29 III. (PAT.) Reuter podaje z Moskwy streszczenie przemówień wygłoszonych w Moskwie na bankiecie na cześć ministra Edena.

Nigdy od czasu wojny światowej, — mówił Litwinow, — nie było tak silnych obaw o losy pokoju. Przeważająca liczba państw głęboko pragnie utrzymania pokoju. Może jest parę wyjątków. W każdym razie trudno jest określić ściśle które państwo, lub które państwa będą pierwsze lub naj bardziej dotknięte przez niebezpieczeństwo wojny. Na szczęście zdajemy sobie sprawę, że unoszące się nad Europą niebezpieczeństwo może być zażegnane przez wspólny wysiłek wszystkich państw a osobliwie wielkich mocarstw..

Wkońcu Litwinow wyraził nadzieję, że plan zbiorowego systemu pokoju zarysowany w komunikacie londyńskim z dnia 3 lutego zostanie wykonany. Kończąc mówca wzniósł toast **na cześć króla angielskiego i narodu brytyjskiego.**

W odpowiedzi min. Eden oświadczył, że budząca obawy sytuacja w Europie może być poprawiona jedynie przez zgodną wymianę zdań i kontakty osobiste przedstawicieli wiel kich mocarstw świata. Będziemy mieli nową naradę brytyjsko-francusko-włoską w Stresie. Naszem zadaniem będzie znalezienie rozstrzygnięć sprawiedliwych, odpowiadających godności wszystkich i zgodnych z zasadą zbiorowego systemu bezpieczeństwa, w którym pokładamy nadzieję.

Od Angiji zależy wojna lub pokój.

Sprawozdawczy pism angielskich w Moskwie zaznaczają, że sprawa paktu wzajemnej pomocy, nabrała zwłaszcza teraz, po wynurzeniach Hitlera wobec ministrów angielskich specjalnego znaczenia i stanowi punkt centralny rozmów Edena z Litwinowem.

Eden podkreślić miał znaczenie stanowiska, jakie zajmuje w tej sprawie Brytanja i zaznaczyć, **że od decyzji Anglji zależeć będzie w przyszłości wojna lub pokój.**

Sprawozdawcy podkreślają również doniosłość rozmów na temat całkowitego **uregulowania wszystkich spornych zagadnień azjatyckich** i zaznaczają uzgodnienie między Litwinowem i Edenem wzajemnego stanowiska obu rządów na terenie Azji. Po-Ponadto prasa londyńska z zadowoleniem przytacza fakt, że Litwinow na bankiecie wzniósł kielich za zdrowie **J. K. M. króla Jerzego V.**

ARMJA NIEMIECKA.

Londyn, 29 III. (PAT.) Niektóre dzinniki londyńskie donoszą, że w roz mowach z min .Simonem, Hitler przyznał, że niemieckie siły napowietrzne już obecnie przekraczają wojskowe siły lotnicze W. Brytanji. Co do kontyngentu wojska Hitler miał konkretnie określić, że formowana obecnie armja niemiecka będzie liczyć nie 500 tys. lecz 550 tys. żołnierzy.

Uchwały Rady miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta **Drojanowskiego,** wybrano na wstępie delegatów na zebranie ogólne członków Związku Miast Polskich w Warszawie. Wybrani zostali: prezydent Drojanowski, radni: Bigo, Brzeski, wiceprezydent Chajes, Decykiewicz, Dunin, Epler Hausner, Irzyk, Pfau, Weigel, Pieracki, Rotfeld i wiceprezydent Weryński.

Następnie po referacie dr. Brzeskiego Rada uchwaliła **prowizorjum budżetowe na miesiąc kwiecień br.** W dalszym ciągu uchwalono pobór dopłat do rachunków za wodę, opłat rzeźnianych i prąd elektryczny, na doraźną pomoc dla bezrobotnych i ubogich. W dyskusji przemawiał m. in. radny Stefczak, który począł mówić w języku ukraińskim. Prezydent Drojanowski przypomniał p. Stefczakowi, że w obradach obowiązuje język polski, wobec czego radny zeszedł z trybuny. W dalszym ciągu obrad zatwierdzono m. in. **plan zabudowania gruntów,** położonych między ulicami Pełczyńską, Kadecką i Stryjską. Odpowiadając na interpelację, wniesioną na poprzedniem posiedzeniu w sprawie zwrotu opłat drogowych, kanałowych i za czyszczenie jezdni w myśl wyroku Najw. Trybunału Admin. oświadczył, że budżet gminy nie pozwala na wypłacenie wszystkich sum. Zarząd miasta będzie zwracał opłaty za czyszczenie jezdni i kanałowe tylko w wypadkach zasądzonych przez NTA. oraz **w miarę możliwości finansowych.**

Zbiórka uliczna.

W niedzielę, dnia 31 bm. odbędzie się pod protektoratem p. prezydentowej Barbary Drojanowskiej zbiórka uliczna na rzecz schroniska dla nielemich chłopców chłopców we Lwowie. Puszki wydawane będą w sobotę 30 bm. od godziny 17-tej do 20-tej i w dniu zbiórki w niedzielę 31 bm. od godziny 8-mej rano w Miejskim Komitecie Opieki Pozaszkolnej, Lwów, ul. Chorążczyzny 22, II. p.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli, którym nędza najmłodszych [illegible] nie jest obojętna o poparcie akcji zbiórkowej.

— **Związek Teatrów i Chórów Ludowych** dla uczestników swych tanecznych zabaw ludowych urządza w czasie Wielkiego Postu przedstawienia wesołe i poważne. W najbliższą niedzielę tj. dnia 31 bm. w pawilonie piątym na Targach Wschodnich odegrany zostanie o godz. 5-tej po południu wesoły wodewil K. Krumłowskiego pt. „Białe fartuszki" przez Sekcję Sceniczną Akademickiego Koła TSL. — Wstępy najniższe. W przerwach niespodzianki.

— **Colosseum.** Dyrekcja kina-teatru Colosseum zawiadamia swych stałych bywalców kino-rewji, że mimo kryzysu nie szczędzi kosztów i zaangażowała od dnia 1-go kwietnia począwszy znakomitych asów scen rewjowych i filmowych, a to: króla humoru mistrza Władysława Waltera, Irenę Skwierczyńską i Barbarę Gilewską. W skład zespołu wchodzą nast. artyści: E. Zayenda, K. Ostrowski, B. Relska, chór rewelersów i balet. Bliższe szczegóły w afiszach.

KRONIKA MIEJSKA.

Pożegnalne wizyty dyr. Brzeckiego. Dyrektor Izby skarbowej stanisławowskiej p. Brzecki, złożył dziś w południe pożegnalną wizytę p. Wojewodzie Belinie Prażmowskiemu. Pozatem p. dyrektor Brzecki złożył cały szereg wizyt pożegnalnych u wszystkich kierowników i szefów władz państwowych, wojskowych i samorządowych. Dyrektor Brzecki rozpoczyna w Stanisławowie dnia 1 kwietnia normalne urzędowanie.

Zarząd Ochronki i Internatu im. J. Piłsudskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że zbiórka uliczna w d. 17 marca b. r. przyniosła sumę 423 zł. 08 gr. Po potrąceniu wydatków w kwocie 15 zł. 55 gr. — czysty dochód wynosi: 407 zł. 53 3gr. Zarząd Ochronki pozwala sobie na tem miejscu złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy pracą swą i ofiarnością przyczynili się do zebrania sumy powyższej, przeznaczonej na rzecz sierót po Legjonistach i Obrońcach Lwowa, wychowujących się w Ochronce.

„Polskie Linje Lotnicze „LOT" zawiadamiają że z dniem 30 b. m. przenoszą biura sprzedaży biletów do nowego lokalu przy ul. Akademickiej l. 8".

Autobusy do Skniłowa. Dyrekcja M. K. E. zawiadamia, że na linji autobusowej Lwów-Skniłów wprowadza od 1 kwietnia b. r. zmianę kursu autobusów w godzinach porannych a mianowicie: od godz. 7 do 8'40 autobusy z Alei Marszałka Focha będą odjeżdżały w kierunku Skniłowa co 20 minut 7'20, 7'40, 8'00 8'20, 8'40, zaś ze Skniłowa w kierunku Lwowa będą odjeżdżały 7'00, 7'20, 7'40, 8'00, 8'20, 8'40, w innych porach dnia autobusy będą odjeżdżały z końcowych stacyj tak jak dotychczas t. j. co 30 minut.

Ucieczka woźnego z pieniądzmi. W lwowskiej Radzie Powiatowej zatrudniony był od wielu lat, jako woźny i dozorca budynku Juljan Senyk, który między innymi zajmował się odnoszeniem i przynoszeniem z banków pieniędzy. W dniu wczorajszym Senyk otrzymawszy z Rady powiatowej czek na 8.000 zł. bez wiedzy swych przełożonych zrealizował w Banku Polskim i z tą chwilą znikł. W godzinę później spostrzeżono jego nieobecność i zawiadomiono władze policyjne. W trakcie śledztwa aresztowano przyjaciółkę Senyka, pewną służącą.

Wypadek samochodowy. Dziś nad ranem na pl. Marjackim obok pomnika Mickiewicza samochód prywatny prowadzony przez inż. M. w czasie wymijania śmieciarki Zakładu czyszczenia miasta, skręcił tak gwałtownie, że uderzył o cokół otaczający pomnik Wskutek zderzenia kierowca wozu odniósł rany na twarzy, zaś jadąca w wozie p. G. doznała ciężkich kontuzji Trzeci pasażer wyszedł bez szwanku. Wóz został poważnie uszkodzony.

Z KRAJU.

Nowy statek handlowy. W Gdyni odbyło się poświęcenie nowego statku „Żeglugi Polskiej" „Puck". który wkrótce potem wyruszył w drogę przez Gdańsk do Rotterdamu, zabierając 1.500 ton towarów. Podróż „Pucka" otwiera jeszcze jedną regularną linję pod polską banderą. „Puck" posiada 1545 tonn pojemności i może rozwinąć szybkość 11.7 węzłów na godzinę.

Wstrząsająca zbrodnia. We wsi Krzyż pod Tarnowem wydarzył się wypadek niezwykłej zbrodni. Mianowicie mieszkaniec tej wsi St. Pypeć, ojciec dziewięciorga dzieci, korzystając z nieobecności żony, pięcioro drobnych swych dzieci zaprowadził do komory, gdzie skrępował im ręce i zawiązał oczy, a następnie nożem sprężynowym pozarzynał. Po tym czynie ułożył swe ofiary na podłodze według starszeństwa, począwszy od 8-letniego synka Jerzego, a skończywszy na 2-letniej Krystynie. Zbrodniarz udał się następnie do Tarnowa i oddał się w ręce policji. Opowiada on o wypadku z tępym spokojem, zaznaczając, że z planem zamordowania dzieci nosił się już od dwóch miesięcy. Powodem miała być utrata zarobku i mieszkania z dniem 1 kwietnia. Wypadek pięciokrotnego dzieciobójstwa wywołał w Tarnowie wstrząsające wrażenie.

——o——

Zerwanie rokowań o płace w Warszawie.

Warszawa. 29 III. (PAT.) W ciągu dnia wczorajszego odbywały się rokowania pomiędzy Zarządem miejskim a związkami zawodowemi, zrzeszającemi pracowników gazowni i tramwajów. W trakcie rozmów na terenie tramwajów miejskich osiągnięto porozumienie w sprawie szeregu warunków pracy i prawa pracowników do świadczeń. Jeśli chodzi o zagadnienie płacy zasadniczej, oraz sprawy uregulowania urlopów, związki zawodowe na terenie tramwajów zajęły stanowisko nieustępliwe, obstając przy żądaniu utrzymania dotychczasowych płac i norm urlopowych, które są znacznie wyższe od norm przewidzianych w ustawach państwowych.

Wskutek takiego stanowiska organizacyj zawodowych i mimo gotowości Zarządu miejskiego przeprowadzenia pewnych korektyw swych projektów, rokowania z winy pracowników miejskich zostały zerwane.

Ministerstwo Opieki Społecznej dowiedziawszy się o tem postanowiło zwołać na 29 bm. wspólną konferencję przedstawicieli Zarządu miasta i związków zawodowych.

Rokowania z pracownikami gazowni miejskiej są w toku.

Wyjazd amb. Raczyńskiego.

Londyn. 29 III. (PAT.) Ambasador Raczyński wyjeżdża do Polski, aby być obecnym w Warszawie w czasie wizyty ministra Edena. Przed wyjazdem ambasador Raczyński odbył rozmowę ze stałym podsekretarzem stanu we Foreign Office Sir Robertem Vansittartem, który poinformował go o szczegółach rozmów berlińskich.

PRZYMUS UBEZPIECZENIA NA WYPADEK CHOROBY.

Z dniem 1 kwietnia b. r. ustaje przymus ubezpieczenia na wypadek choroby dla pracowników zarabiających ponad 725 zł. miesięcznie. We Lwowie jest takich pracowników około 500.

W związku z tą przemianą, która obejmuje stosunkowo małe zmiany — nie będzie żadnych redukcyj personalnych w Ubezpieczalni lwowskiej.

Giełda z dnia 29 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w zbożu chlebowem, koniczynie, lnie, łubinie, siemieniu konopnem, pszonaku, mące i otrębach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Siemię konopne 23.25—25.50. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizach na Londyn. Dolar około zł. 5.29 i pół. Usposobienie wyczekujące.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 105, Berlin 213.20, Holandja 358.55, Sztokholm 133, Londyn 25.69, N. Jork kabel 5.31 1/2, Oslo 129.40, Paryż 34.99, Praga 22.15, Szwajcarja 171.73, Włochy 44.15. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. budowlana 46.38, 4 prc. poż. inwest. 113 1/2, 5 prc. poż. konwers. 68.75, 5 prc. poż. kol. 65, 6 prc. poż. dol. 78, 4 prc. poż. dol. 52 1/4. 7 prc. poż. stabil. 69. **Akcje:** Bank Polski 88 1/2, Lilpop 10.60, Starachowice 16 1/2. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.30.

Rewelacje „Daily Telegraph“

na temat żądań niemieckich.

Londyn, 29 III. (PAT.) Daily Telegraph w korespondencji z Berlina twierdził, jakoby Hitler podczas rozmów z ministrami brytyjskimi postawić miał następujące żądania: 1) zrównanie floty napowietrznej z Francją i W. Brytanją, przyczem poziom miał by być ustalony w odniesieniu do sił napowietrznych Sowietów, 2) oznaczenie tonażu floty wojennej na 400 tys. tonn, co pozwoliłoby Niemcom na stosunek 4:5 wobec W. Brytanji, a w praktyce dwa razy tyle, co poziom Francji w ramach traktatu waszyngtońskiego, 3) **złączenie Prus Wschodnich z Rzeszą niem. przez eliminowanie korytarza polskiego, wyrównanie granic na Górnym Śląsku i zadeklarowanie, że obecne granice wschodnie Niemiec nie są uważane za stałe,** 4) wyrównanie granicy czeskiej i powrót 3,5 miljonów Niemców do Ojczyzny, 5) unja gospodarcza z Austrją, 6) Hitler skłonny jest zawrzeć ze wszystkimi sąsiadami Niemiec dwu stronne pakty nieagresji pod warunkiem, że wszystkie kwestje powodujące tarcia będą usunięte, 7) Niemcy gotowe są powrócić do Ligi Narodów po podpisaniu ogólnego porozumienia, ale nie przedtem.

I TAK I NIE.

Paryż, 29 III. (PAT.) Korespondent Havasa w Londynie donosi w depeszy z 27 marca, wieczorem, na posiedzeniu Rady ministrów zwołanej dla wysłuchania sprawozdania Simona, dawała się zauważyć pewna rezerwa i zakłopotanie ministrów. Koła miarodajne, które w środę rano potwierdziły naogół informacje Daily Telegraphu, okazywały wieczorem większą ostrożność i udzielały odpowiedzi wymijających. Jak przypuszczają, rząd nie ustalił jeszcze linji postępowania, jaką kierować się będzie w związku z żądaniami, wysuniętemi przez Niemcy.

NIEMCY MÓWIĄ NIE.

Berlin, 29 III. (PAT.) Deutsche Allg. Ztg. w depeszy swego korespondenta londyńskiego stwierdza, że celem doniesień Daily Thelegraphu jest obrzydzenie w opinji angielskiej bezpośrednich rozmów, oraz obudzenie nieufności między Niemcami a ich sąsiadami.

„Polityczne zatruwanie studzien“.

Berlin. 29 III. (PAT.) Niem. Biuro Inf. ogłosiło następujący komunikat: Wiadomość „Daily Telegraph“ z dnia 27 bm. wedle której kanclerz Hitler w swych rozmowach z angielskimi mężami stanu wysunąć miał jako punkt programu polityki niemieckiej m. in. żądanie odzyskania zpowrotem korytarza, przyłączenia obszarów niemieckich jednojęzycznych w Czechosłowacji itd. **jest w całej swej treści zmyślona i stanowi niecne polityczne zatruwanie studzien, które strona niemiecka jak najostrzej odpiera.**

Komunikat ten Niem. Biuro Inf. opatruje tytułem „polityczne zatruwanie studzień, fałszywa wiadomość Daily Telegraph“.

Antylitewskie demonstracje w Niemczech z powodu wyroku w Kłajpedzie.

Królewiec, 29 III. (PAT.) Po ukazaniu się w prasie wyroku w procesie hitlerowców kłajpedzkich odbyły się wrogie demonstracje przed litewskim konsulatem generalnym w Królewcu. Liczba demonstrantów wynosiła około 20 tysięcy osób, a policji i żandarmerji tylko z trudem udało się nie dopuścić do większych ekscesów. Mimo to jednak, wszystkie szyby w gmachu konculatu litewskiego zostały wybite.

Podobne manifestacje odbyły się w Wystruciu i Tylży, przyczem w tem ostatniem mieście demonstrowano nietylko przed konsulatem litewskim, ale również na ulicach, na których mieszkają Litwini.

Wczoraj manifestacje berlińskie przeciwko wyrokowi kłajpedzkiemu zakończyły się pochodami pod gmach kanclerski, gdzie olbrzymie tłumy urządziły kanclerzowi owację. W całej dzielnicy rządowej w różnych godzinach rozbrzmiewały okrzyki: **Kłajpeda jest i pozostanie niemiecka** — Wielkie Niemcy obudźcie się! Hitler zjawił się w oknie i przez dłuższą chwilę dziękował ręką za powitania.

Przed konferencją w Stresie.

Oświadczenie Simona w Izbie Gmin.

Londyn, 29 III. (PAT.) Agencja Reutera donosi: Na zapytanie Lansbyur'ego w Izbie Gmin, sir John Simon oświadczył, że wizyta w Berlinie była jedną z serji wizyt informacyjnych, po których nastąpi konferencja w Stresie. W tych okolicznościach nie jest oczywiście pożądanem składanie deklaracyj wyczerpujących o sytuacji, która właśnie jest przedmiotem badań. Na niemiarodajne przypuszczenia, które ukazały się w pewnych kołach, nie należy zwracać uwagi. Mogę powiedzieć — zaznaczył minister — że w ciągu dwudniowych rozmów z Hitlerem dokonaliśmy przeglądu zagadnień europejskich w stosunku do Niemiec i że wszystkie punkty komunikatu londyńskiego z 3 lutego były przedmiotem dyskusji. **Różnica poglądów, znaczna** między rządami brytyjskim a niemieckim ujawniła się w czasie rozmów, ale narady dały niewątpliwie wyniki, ponieważ obie strony mogły zrozumieć wzajemne stanowiska, co jest nieodzowne dla postępu sprawy. Co się tyczy Stresy, gdzie min. Simon ma nadzieję spotkać się z Mussolinim i Lovolem, to minister podkreślił, **że będzie to konferencja trzech mocarstw,** o której będzie można mówić dopiero po jej zakończeniu.

BEZ NIEMIEC.

W związku z pogłoskami o rzekomym udziale Niemiec w konferencji w Stresie, włoskie sfery polityczne informują, że dotychczas nie przedstawiono rządowi włoskiemu żadnych konkretnych propozycyj w tej sprawie. Dlatego też byłoby rzeczą przedwczesną twierdzić, jakie byłoby ewentualne stanowisko miarodajnych czynników włoskich wobec tego rodzaju propozycji. Włoskie sfery polityczne podkreślają, że konferencja w Stresie pomyślana była od samego początku jako narada, mająca skupić **trzy państwa zachodnie, które podpisały układy rzymskie i londyńskie.**

Moskwa zachwycona przebiegiem rozmów.

Moskwa. 29 III. (PAT.) Tass donosi: O godz. 15-tej komisarz Litwinow przyjął ministra Edena w obecności ambasadorów Chilstona i Majskiego. Podczas dwugodzinnej rozmowy wymieniono informacje i poglądy na aktualne sprawy i sytuację międzynarodową, przyczem Eden poinformował Litwinowa o przebiegu rokowań berlińskich.

W trakcie rozmów **omawiano wnioski,** jakie należy wyciągnąć na zasadzie rezultatów rozmów berlińskich.

Tass podkreśla, że podczas rozmów prowadzonych w nadzwyczaj przyjaznej atmosferze nie ujawniła się dotychczas **żadna różnica zdań.** Podobnych informacyj udzielił dziennikarzom w ambasadzie angielskiej sekretarz osobisty Edena Hankey, dwukrotnie podkreślając **przyjazny i pożyteczny charakter rozmów.** Hankey zaznaczył, że inne sprawy np. gospodarcze narazie nie były poruszane.

Następna konferencja odbędzie się dziś przedpołudniem, poczem Eden uda się do Stalina.

——o——

P. G. WODEHOUSE. 25)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Wiem. Ale radości mej duszy, czy zdajesz sobie sprawę z jaką szaloną trudnością przychodzi człowiekowi dać się dobrowolnie pobić w golfa twemu miłemu rodzicowi?

— Oh! Westchnęła Lucyna. — Widocznie niema na to rady. — Wsunęła rękę do kieszeni swojego sweterka. — Mam tu list dla ciebie. Chodziłam właśnie na pocztę. Nie mogę się domyśleć od kogo. Pismo wygląda podejrzanie. Takie jakieś gryzmoły.

— To dziwne! Któż to pisze do mnie?

— Otwórz i zobacz.

— Doskonała myśl! Tak też i zrobię. Herbert Parker. Kim, u licha, jest Herbert Parker?

— Parker? Ojca lokaj nazywał się Parker. Ten, którego odprawił, wykrywszy, że nosi jego koszule.

— Czyż to możliwe, żeby ktokolwiek dobrowolnie zgodził się nosić koszule twojego ojca...? Chcę powiedzieć, iż to chyba jakieś nieporozumienie.

— Przeczytaj ten list. Zapewne on ciebie prosi o użycie swojego wpływu na ojca, by przyjął go z powrotem.

— Mojego wpływu? Na twojego ojca? Wyjątkowo naiwny człowiek. Przypominam sobie teraz Parkera. Byłem z nim w dobrych stosunkach. Oto co mi pisze:

„Szanowny Panie. — Dość dużo czasu upłynęło od chwili kiedy to niżej podpisany miał zaszczyt rozmawiać z Panem. Pozwalam sobie zatem nadmienić, że pracowałem ostatnio u pana Brewstera, Pańskiego teścia, w charakterze lokaja. Wskutek pożałowania godnego nieporozumienia, zostałem zwolniony z tego stanowiska i obecnie znajduję się bez posady. „Jakże nisko upadłeś z Niebios, o Lucyferze, synu światłości!“ (Księga Izajasza XIV. 12).

— Wiesz — rzekł Archie z podziwem — on się naprawdę wspaniale wypisuje!

„Ale nie ośmieliłbym się niepokoić Pana mojemi osobistemi troskami. Mam bowiem głębokie przekonanie, że dam sobie radę i nie zmarnieję w życiu jak ptak podczas zimy. „Byłem młody, teraz jestem stary, a jednak nie widziałem, aby sprawiedliwi zostali opuszczeni lub potomstwo ich żebrało o chleb“. (Psalmy XXXVII. 25). Piszę do Pana w następującej sprawie. Przypomina Pan sobie zapewne, że kiedyśmy się widzieli jednego ranka w apartamentach pana Brewstera, odbyliśmy zajmującą rozmowę na temat posiadanych przez niego dzieł sztuki. Pan się wówczas specjalnie zainteresował małą porcelanową figurką, którą przezwał cokolwiek fantastycznie Pongiem. Miałem nawet zaszczyt poinformować Pana, że jeśli udałoby się znaleźć identyczny posążek, para ta przedstawiałaby dużą wartość.

„Z zadowoleniem donoszę Szanownemu Panu, iż tak się właśnie zdarzyło, że owa brakująca do pary figurka jest obecnie wystawiona w Galerji Sztuki Beale'a na Czterdziestej Piątej Ulicy w Zachodniej Dzielnicy, gdzie ma być jutro sprzedana z licytacji, zaczynającej się o wpół do trzeciej popołudniu. Jeśliby pan Brewster do niej stanął, bezwątpienia mógłby ją łatwo nabyć za stosunkowo niską cenę. Przyznaję, iż w pierwszej chwili postanowiłem nie dawać mu znać o tem, lecz uczucia chrześcijańskie przemogły. „Jeśli twój nieprzyjaciel jest głodny, nakarm go, jeśli odczuwa pragnienie, daj mu się napić, bowiem czyniąc to — zwyciężasz go“. (Poem XII. 20). Muszę wyznać, że nieobca mi była przytem myśl, iż podobne moje postępowanie w tej sprawie może skłonić pana Brewstera do puszczenia w niepamięć przeszłości i przywołania mnie z powrotem na poprzednio zajmowane stanowisko. Ale pozostawiam to całkowicie jego uznaniu.

Z szacunkiem
Oddany
Herbert Parker.

Lucyna zaklaskała w ręce.

— O, jak to dobrze. Ojciec będzie uradowany.

— Tak. Przyjaciel Parker zdołał znaleźć drogę do jego serca. Szkoda, że ja tego nie potrafię!

— Ale potrafisz, głuptasku! Przecież Ojciec będzie niebywale zadowolony, gdy mu pokażesz ten list.

— Owszem, zadowolony, lecz ze starego Parkera, a nie ze mnie.

Lucyna zastanowiła się.

— Takbym pragnęła... Przerwała nagle i oczy jej zabłysły. — Oh, Archie, kochanie, przyszło mi coś na myśl!

— To powiedz.

— Dlaczego nie miałbyś pojechać jutro do Nowego-Yorku kupić ten przedmiot i ofiarować go ojcu jako niespodziankę?

Archie pogładził ją po ręku. Przykro mu było niweczyć jej wiośniane marzenia.

(C. d. n.).

Dewaluacja franka belgijskiego.
Zawieszenie prac parlamentu.

Paryż, 29 III. (PAT.) Według wiadomości z Brukseli Van Zeelanda wystąpi dziś z deklaracją zawierającą nast. program:

1) **obniżenia kursu franka belgijskiego 25 do 30 proc.**

2) utworzenie państwowego urzędu kredytowego kontrolowanego przez Bank Narodowy.

3) **rozpoczęcie wielkich robót publicznych.**

4) kontrola banków przez Bank Narodowy.

5) utworzenie funduszu wyrównawczego przy zamianie walut z chwilą ogłoszenia dewaluacji.

6) powzięcie nadzwyczajnych zarządzeń celem zmniejszenia drożyzny kosztów utrzymania i zabezpieczenia rozwoju rynków krajowych.

7) **wprowadzenie 40 godzinnego tygodnia pracy.**

8) inicjatywa zwołania konferencji międzynarodowej dla stabilizacji waluty.

9) nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

10) **zawieszenie na 1 rok prac Izby deputowanych.**

Wydatna pomoc rządu dla rolników.

Jak wiadomo powiat jarosławski ucierpiał mocno wskutek długotrwałych deszczów w czasie żniw oraz powodzi w lipcu i sierpniu ub. r. Jeśli rolnicy zasiewu dokonali, to zawdzięczają to wydatnej pomocy ze strony rządu i wojewódzkiego komitetu pomocy ofiarom powodzi we Lwowie.

Ciężką zimę przetrwali rolnicy również przy wydatnej pomocy w artykułach żywnościowych przedewszystkiem w zbożu i paszy dla inwentarza, a obecnie przystępują do zasiewów wiosennych. Na skutek zapotrzebowania przez powiatowy komitet POP., Lwowski Wojewódzki Komitet przydzielił dla powiatu **13 wagonów** owsa i **5 wagonów jęczmienia siewnego.** Ponadto Pow. Komitet zakupił **30 wagonów** owsa, które rozdzielono pomiędzy najbiedniejszych rolników. Do tej pory zakupiono również **180 wagonów ziemniaków** do sadzenia. Wszystkie te artykuły prawie w całości rozdaje się pomiędzy drobnych rolników na odrobek przy robotach publicznych. Władze państwowe przyznały ponadto dla drobnych rolników kredyt trzyletni nisko oprocentowany na zakupno zboża siewnego, oraz kredyty dla właścicieli większych gospodarstw rolnych, dotkniętych klęską powodzi w sumie **50.000 złotych.**

Pomoc rządu jest jak widać bardzo wydatna i uratuje tysiące gospodarstw od ruiny. Należy podkreślić, że rolnicy w pełni oceniają inicjatywę i pomoc rządu i przy sposobności zebrań publicznych manifestują swą głęboką wdzięczność.

—o—

Walne zebranie Koła T. S. L. im. Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 24 bm. odbyło się walne zebranie Koła TSL. im. Marszałka Piłsudskiego przy udziale członków i delegatów czytelń z rejonu Koła. Ze sprawozdania wynika, że Koło liczy 215 członków, ma 1100 własnych książek, **opiekuje się 15 czytelniami i 3 domami ludowemi.** Staraniem Koła powstała **nowa szkoła polska,** Koło prowadziło **uniwersytet ludowy** w Dawidowie, gdzie 40 słuchaczy słuchało przez 75 godzin wykładów prelegentów. Wyjazdów do czytelń było 40. Wypożyczono 1.600 czytelnikom przeszło 5.000 książek. Koło prenumeruje dla czytelń pisma tj. „Gospodarz Wiejski" i „Płomyka". Poza tem otrzymują czytelnie „Program Pracy" itd.

Odczytów i pogadanek było 95, obchodów 46, przedstawień 37, zabaw i festynów 15.

Brak domów ludowych, aparatów radjowych, świetlic i pism daje się odczuwać. Niema funduszów. Przez gremjalne wpisywanie się na członków Koła może temu zaradzić. Uchwalono wniosek przeciw ograniczaniu Lwowa z placówek kulturalnoprzemysłowych i wniosek na zwrócenie uwagi polskiego społeczeństwa na niebezpieczeństwo zmniejszania się stanu naszego posiadania tak ziemi, jak i dusz.

Wybory dały następujący wynik: Przewodniczący Z. Zygmuntowicz ppłk. s. s., dr. L. Neugebauer, do zarządu weszli: dr. J. Mund, dr. Bajorek, dr. Kurzeja, prof. Z. Reis, prof. Barszczewska, prof. K. Gołogórska, J. Czajkowska, prof. Stachoń, prof. Będkowski, dr. Baran, komisja rewizyjna mjr. Jarzębiński, r. K. Bogdanowicz, W. Kania, T. Jaworek.

Rzeczą szerokich warstw naszego społeczeństwa jest poprzeć zadania i prace Koła przez wpisywanie się na członków i zasilanie książkami i pismami.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zawody szermiercze o mistrzostwo armji. W czwartek rozpoczęły się we Lwowie zawody szermiercze o mistrzostwo armji na r. 1935. Otwarcia turnieju dokonał dowódca DOK. VI. gen. Popowicz. W zawodach bierze udział 46 oficerów i 43 pod oficerów, reprezentujących wszystkie Dowa OK. oraz marynarkę wojenną, z najlepszymi szermierzami Polski z grupą olimpijską na czele. Zawody odbywają się w hali sportowej na trzech planszach i trwać będą do soboty. Początek każdorazowo o godz. 9 rano i 15-ej popołudniu. W pierwszym dniu rozegrano walki eliminacyjne oficerów i podoficerów w szpadzie. W piątek rano nastąpi finał szpady, poczem spotkania eliminacyjne w szabli. Finały szabli rozegrane będą w sobotę rano. — Wczoraj wieczorem zakończono rozgrywki w szpadzie oficerów II. kl. Pierwsze miejsce zajął por. Kizeeter (Szkoła Podch. Włodzimierz woł.), 2) por. Kmietowicz (13 DAK.), 3) por. Timiński (Marynarka Wojenna Gdynia). Ogółem w. II. kl. oficerów startowało 12 zawodników.

Sukces pływaków polskich. W Katowicach odbyły się międzynarodowe zawody pływackie w krytej pływalni między czołowym zespołem pływackim Śląska opolskiego S. V. Frieden z Zabrza i drużynowym mistrzem Polski EKS. Katowice. Zawody zakończyły się zwycięstwem EKS. 6:4.

Obrady Z. Z. We środę odbyło się posiedzenie naczelnej naszej magistratury sportowej, Związku Polskich Zw. Sportowych. Na posiedzeniu tem prezes płk. Ulrych i prezes płk. Glabisz złożyli sprawozdanie z przebiegu konferencji, odbytej przez „komisję czterech" w sprawie reorganizacji sportu polskiego. Należy zaznaczyć, że w wyniku wspomnianej konferencji płk. Glabisz podjął się opracowania zarysów zasad podziału kompetencji między Państwowym Urzędem WF. a Zw. Pol. Zw. Spor. w zakresie opieki nad sportem polskim. Zasady te płk. Glabisz w ogólnych zarysach przedstawił na wczorajszem posiedzeniu ZZ. Zarząd ZZ. po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji przyjął z żywem zainteresowaniem fakt, że nastąpiło uzgodnienie pomiędzy czynnikiem społecznym, reprezentowanym przez ZZ. a Państwowym Urzędem WF. w sprawie reorganizacji polskiego sportu.

ANTYŻYDOWSKIE NASTROJE W NIEMCZECH.

Monachjum, 29 III. (PAT.) W południowych Niemczech daje się zauważyć zwrot nastrojów antysemickich. Ostatnio w różnych miastach frankońskich rozrzucono ulotki, w których zarzucają Żydom planowanie zamachu na Hitlera. Ulotki wywołały wśród ludności podniecenie i wzrost nastrojów antyżydowskich wśród mas. Jeden z przywódców okręgowych Grohe oświadczył na publicznem zebraniu, że kwestja żydowska będzie ostatecznie rozwiązana, w duchu postulatów wysuwanych przez organ Juljusza Streichera „Der Stürmer".

ROZSZERZONY TEREN DZIAŁALNOŚCI LWOWSKIEJ IZBY SKARBOWEJ.

Od 1 kwietnia b. r. lwowska Izba skarbowa obejmuje cały teren województwa tarnopolskiego, który dotąd należał do Izby skarbowej II. Izba skarbowa lwowska zostaje powiększona o 17 Urzędów skarbowych i 3 Urzędy akcyz i monopoli, czyli dyrektorowi p. Gregerowi podlegać będzie 63 Urzędy skarbowe.

Ostatni zjazd naczelników Urzędów skarbowych we Lwowie z terenu Izby lwowskiej odbywał się już przy udziale kierowników Urzędów skarbowych województwa tarnopolskiego. Zjazd poświęcony był zagadnieniom procedury skarbowej na podstawie nowej ordynacji skarbowej.

Program radjowy.

Sobota, 30 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Orkiestra salonowa. 12.55: Dziennik południowy. 13: Utwory na viola da gamba. 13.25: Chór. 13.50: Giełda. 14: Płyty. 15.30: Recytacje poezyj. 15.45: Koncert popularny. 16.30: Skrzynka techniczna. 16.45: Recital śpiewaczy. 17: Odczyt. 17.10: Płyty. 17.30: Pogadanka. 18: Słuchowisko. 18.30: Feljeton sportowy. 18.45: Płyty. 19.15: Odczyt. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Recital skrzypcowy. 19.50: Feljeton aktualny. 20: Audycja amerykańsko - murzyńska ze Lwowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 22: Koncert reklamowy. 22.15 Szkic literacki. 22.30: „Kukułka wileńska". 23.05: Muzyka taneczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1157/34. Obwieszczenie. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie przy ul. Janowskiej 74 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 7 (siódmego) maja 1935 r. od godziny 9 przedpoł. w sali Nr. XVI. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: Ks. gr. Lwów. Whl. 3741/II. Oznaczenie realności: Realność po wyższa składa się z pgr. 4709/3, stanowiącej ogród, w którym znajdują się drzewa i krzewy owocowe, obejmująca 111 sążni kw. Wartość szac. wraz z przynależ. 4.261 zł. Najniższa oferta 3.195 zł. 75 gr. Ks. gr. Lwów. Whl. 3865/II. Realność powyższa składa się z pb. 7197, na której stoi budynek mieszkalny, jednopiętrowy, murowany, czynszowy, o obszarze 66 sążni kw. Wartość szac. wraz z przynależ. 38.508 zł. Najniższa oferta 28.881 zł. Obie realności przy ul. Złotej 33. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 4.277 zł. albo w takich pap. wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i, że papiery wartośc. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, dnia 1 marca 1935. 1364K

IV. Km. 720/35. Bronisława Domberger i tow. c/a Joel Reifler. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 9 kwietnia 1935 od godz. 11-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Joela Reiflera w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Szewczenki, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, dnia 25 marca 1935. 1366K

IV. Km. 630/35. Bank Gospodarstwa Krajowego c/a Joel Reifler. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 9 kwietnia 1935 od godz. 11-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Joela Reiflera w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Szewczenki 2, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, dnia 25 marca 1935. 1365K

III. Km. 570/34. Strona zobowiązana P. Wacław Rymek w Tarnowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek P. Józefa Mordawskiego w Grybowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 22 maja 1935 o godzinie 9 rano przedpoł. w biurze Nr. 84 Sądu grodz. w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. Grabówka. Whl. 120. Oznaczenie realności: 6/10 części realności pb. lk. 113 o pow. 6 a. 29 m kw. ziemi ogrodowej, na której stoi dom o pow. 129 m kw. obejmującego sień oraz 2 mieszkania o pokoju i kuchni i 2 mieszkania o 1 pokoju. Dom kryty jest papą na goncie. Obok stoi domek drewniany o zab. pow. 55 m kw. obejmujący sień, pokój i kuchnię oraz 1 pokój. Wartość szacunkowa z przynależ. 5.249 zł. 40 gr. Najniższa oferta 2.624 zł. 70 gr. Ks. gr. gm. Grabówka. Whl. 601. 6/10 części realności p.b. lk. 412 o pow. 3 a. 50 m kw. leżącej poza pierwszą realnością. Realności leżą w odległości 50 m od ulicy Lwowskiej przy końcu tej ulicy. Wartość szac. z przynal. 840 zł. Najniższa oferta 420 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Tarnów, dnia 20 marca 1935. 1361K

FIRMY.

II. R. H. B. X 1609. Sąd okręgowy we Lwowie, Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie „Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu spółki akcyjnej" dozwala i zarządza następujący wpis w rejestrze handlowym w dziale B: Zmiany dotyczące firmy Spółki akcyjnej. Brzmienie firmy: „Lesienicka Fabryka drożdży prasowanych i spirytusu, spółka akcyjna". Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: wykreśla się członka Zarządu Dra Fryderyka (Fritza) Simmera z powodu ustąpienia. Wpisuje się członka zarządu Dra Haralda Pawła Reiminghausa. Do rejestru wpisano dnia 16 marca 1935 r.

Dnia 18 lutego 1935 r. 1352

Firm. 1339/34 B. III. 18. Zmiany dotyczące firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 16 czerwca 1934. Brzmienie firmy: Karpackie Towarzystwo Leśne S.A. w likwidacji. Siedziba firmy: ul. Boczna Brajerowska L. 4. Zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia z 16 maja 1934 L. rep. 330/34 wybrano dalszego likwidatora Dr. Romana Belohlavka zamieszkałego we Lwowie, przy ul. Gipsowej L. 56.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 13 czerwca 1934. 1353

Sygn. II. R. S. VII. 788. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II handlowy jako Sąd rejestrowy na posiedzeniu niejawnem w dniu 20 marca 1935 postanowił: W sprawie firmy Lombardowy Bank Spółdzielczy, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Mickiewicza Nr. 4 zarządzić wykreślenie tej firmy z rejestru spółdzielni po przeprowadzonej likwidacji. Do rejestru spółdzielni wpisano dnia 21 marca 1935. 1355

UPADŁOŚCI.

Sa. 16/34/108. Ugodę zawartą dnia 5 grudnia 1934 między Mozesem Steinem a wierzycielami zatwierdzono.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, 4 marca 1935. 1354

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I. cywilny w sprawie układowej dłużnika Nuty Warsagera właściciela składu aptecznego i drogerji pod nieprot. firmą „Samaryt" w Krakowie, Aleja Słowackiego 56 sygn. I Sa 25/34 na posiedzeniu niejawnem w dniu 4 lutego 1935 wydał następujące postanowienie: zatwierdza się układ zawarty między dłużnikiem a wierzycielami objęty protokołem audjencji układowej z dnia 6 listopada 1934 sygn. Sa 25/34. 1357

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 37/34. Edykt. Michał Sarabyn, syn Teodora, urodzony 1893 roku z Horożanki jako żołnierz austrjacki dostał się do niewoli koło Kijowa 1918 roku. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany dnia 24 października 1934 r. 1362

T. 50/34. Jan Beszłej s. Grzegorza z Dołobowa w r. 1916 powołany do b. armji austrjackiej, brał czynny udział na froncie włoskim, gdzie miał zginąć. Wzywa się, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.
W Samborze, 3 grudnia 1934. 1359

I. T. 2/35. I. Warwarę Szewczuk, urodzoną 9 grudnia 1884 w Terpiłówce powiat Zbaraż. II. Paraskewja Szewczuk tamże urodzona 22 sierpnia 1887, córki Teodora, wyjechały do Ameryki przed wojną światową, a ostatnia o nich wiadomość pochodzi z przed zwyż dziesięciu lat. Na prośbę siostry Anny Cynkaluk wdraża się postępowanie celem uznania ich za zmarłe i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 18 lutego 1935. 1358

I. T. 5/35. Józef Toroń, ur. 28 lipca 1883 w Woli Batorskiej koło Niepołomic, syn Jana i Agnieszki, wyjechał w 1912 do St. Zj. Ameryki Półn. (do Chicago) i od 1923 nie daje o sobie znaku życia. Zarządza się na wniosek Katarzyny Toroniowej z Woli Batorskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi. Wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 6 kwietnia 1936 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 28 lutego 1935. 1356

T. 65/31. Edykt. Teodor Pawliw, syn Ksenofonta, urodzony 1873 r. z Podmichałowiec, jako żołnierz austrjacki dostał się do niewoli rosyjskiej. Obrończą węzła małżeńskiego ustanawia się Dra Oberländera. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 23 lipca 1931 r. 1363

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.